

Glyn Peters, wykładowca historii pejzażu, szukając w starej szafie potrzebnego mu do pracy artykułu, natyka się na zdjęcie, które widzi pierwszy raz w życiu. W grupie sfotografowanych osób zauważa swą młodą, nieżyjącą już żonę, trzymającą za rękę jakiegoś mężczyznę. Kierując się zawodowym nawykiem, Glyn zaczyna szukać odpowiedzi na dręczące go pytanie. I oto obraz pięknej, żywiołowej kobiety, którą - był pewien - doskonale znał, zaczyna się nagle rozpląwać jak we mgle i odsłaniać coraz bardziej niezwykłą tajemnicę. Z kart powieści wyłania się inna fotografia, rysowana delikatnymi pociągnięciami pióra Lively, obraz kobiety znającej smak prawdziwego życia - kochającej i cierpiącej, przeżywającej chwile szczęścia i głębokiej tragedii - zupełnie nie znany jej najbliższej osobie, kochającemu ją, jak mu się wydawało, mężowi.